

Sygn. akt I C 783/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014r.

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Maja Snopeczyńska

Protokolant : Martyna Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa I. S.

przeciwko Powiatowi (...)

o zapłatę 4.000 zł

I. zasądza od strony pozwanej Powiatu (...) na rzecz powoda I. S. kwotę 4.000,00 zł (cztery tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31 marca 2014 roku do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 817,00 zł (w tym kwotę 600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego).

Sygn. akt I C 783/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 marca 2014r powód I. S. wniósł (po połączeniu spraw I C (...) i I C (...) do łącznego rozpoznania) o zasądzenie od strony pozwanej Powiatu (...) kwoty 4.000 zł z ustawowymi odsetkami od 10 II 2010 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że w związku ze sprowadzeniem na teren RP z kraju Unii Europejskiej 8 samochodów osobowych o nr rej. (...); strona pozwana pobrała opłatę za wydanie kart pojazdu w wysokości po 500,00 zł od każdego z tych pojazdów czyli w wysokości ustalonej na podstawie przepisu uznanego następnie przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją oraz prawem wspólnot europejskich, które korzysta z pierwszeństwa przed prawem krajowym; strona powodowa wezwana do zwrotu nadpłaconej opłaty odmówiła zwrotu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc że opłaty za karty pojazdów uiszczone zostały w ramach prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej i tym samym roszczenie powoda jest przedawnione.

W toku postępowania Sąd ustalił

następujący stan faktyczny:

Powód zarejestrował w Starostwie Powiatowym w (...) samochodów osobowych o nr rej. (...) sprowadzonych z kraju członkowskiego Unii Europejskiej.

Za wydanie karty pojazdu, zgodnie z obowiązującym wówczas § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za wydanie karty pojazdu, powód uiszczył kwoty po 500 złotych.

BEZSPORNE

Opłaty zostały uiszczone w dniach 23 XII 2004r, 21 XII 2004r, 5 VIII 2004r DOWÓD: potwierdzenia wpłat k. 11,29, 30

Powód prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą I. S. (...).

DOWÓD: wydruk z E. D. G. k. 56

Pismem z 17 II 2010 roku strona pozwana wskazała, że opłaty za karty pojazdów pobrano w wysokości po 500 zł stosownie do obowiązujących przepisów.

DOWÓD: pismo strony pozwanej k. 31-32

W tak ustalonym stanie faktycznym

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda było zasadne.

Powód wniósł o zasądzenie od strony pozwanej kwot po 500 zł z tytułu wydania ośmiu kart pojazdu. Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy były pomiędzy stronami bezsporne, spornym było natomiast zastosowanie w przedmiotowej sprawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niekonstytucyjność przepisu, na podstawie którego powód uiszczył opłatę za kartę pojazdu oraz okoliczność czy żądanie powoda uległo przedawnieniu.

Podstawą uiszczenia przez powoda opłaty za wydanie karty pojazdu był obowiązujący wówczas § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za wydanie karty pojazdu. Wskazać należy, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 17 stycznia 2006 roku (sygn. akt U 6/04) orzekł, że przepis ten w zakresie, w jakim jest niezgodny z art. 77 ust. 4 pkt 2 ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz z art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji traci moc obowiązującą z dniem 1 maja 2006 roku. Od tej daty orzeczenie Trybunału wywiera skutki prawne i ma zastosowanie do stanów faktycznych zaistniałych po 1 maja 2006 roku. Po tej dacie wysokość pobieranych opłat nie może być ustalana na podstawie § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu. Wskazać jednak należy, że opłaty uiszczone przez powoda dotyczyły pojazdów sprowadzonych przed dniem 1 maja 2006 roku. Wskazać należy, że obowiązuje zasada niedziałania wstecz wyroków Trybunału Konstytucyjnego do stanów faktycznych zaistniałych przed jego rozstrzygnięciem. W powołanym wyroku Trybunał określił termin utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu prawa. Jednak określenie tego terminu przez Trybunał nie ma charakteru technicznego, lecz powoduje powstanie nowego stanu prawnego polegającego na utracie mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu we wskazanym dniu.

Zarówno Sąd Najwyższy, jak i Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie prezentowały stanowisko, że odroczenie mocy obowiązującej przepisu przez Trybunał Konstytucyjny wyraża jednoznacznie myśl o prospektywnym działaniu takiego orzeczenia. Z mocy art. 190 pkt. 3 Konstytucji Trybunał Konstytucyjny posiada kompetencję do określenia momentu utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. W takim więc wypadku przepis uznany za niekonstytucyjny pozostaje nadal w systemie prawnym, aż do chwili upływu terminu określonego przez Trybunał. Oznacza to, że do czasu utraty mocy obowiązującej określonego przepisu, sądy i inne organy powinny stosować ten przepis.

Jednak podkreślić należy, że Trybunał Konstytucyjny przyjął, że niekonstytucyjny § 1 ust. 1 powołanego rozporządzenia, określający opłatę za kartę pojazdu w kwocie 500 złotych – w zakresie jej zawyżenia ponad kwotę 75 zł został wydany poza granicami upoważnienia ustawowego zawartego w art. 77 ust. 4 pkt. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Tym samym Trybunał uznał, że kwestionowany przepis jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji,

który nakazuje wydawanie rozporządzeń w celu wykonania ustaw i wyklucza przejmowanie przez organ wydający rozporządzenie uprawnień ustawodawcy. Zgodnie z art. 178 Konstytucji RP sędzia podlega Konstytucji i ustawom. Zatem, gdy akt prawny rangi niższej – podustawowej – jest nie tylko niezgodny z Konstytucją, ale i wydany poza delegacją ustawy – sąd powszechny jest władny nie stosować takiego aktu. Zasada ta znajdzie zastosowanie także w odniesieniu do opłaty za kartę pojazdu pobranej w okresie formalnego obowiązywania § 1 ust. 1 rozporządzenia w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu w okresie przed stwierdzeniem jego niekonstytucyjności przez Trybunał Konstytucyjny.

Tym samym uznać należało, że pobranie przez stronę pozwaną opłaty za kartę pojazdu nastąpiło na podstawie przepisu niekonstytucyjnego, a więc strona pozwana wzbogaciła się bezpodstawnie, gdyż opłata z tytułu wydania karty pojazdu stanowiła dochód budżetu powiatu. Zgodnie z treścią art. 410 kc w zw. z art. 405 kc osoba, która bez podstawy prawnej uzyskała korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązana jest do wydania korzyści, taki sam obowiązek dotyczy osoby, która pobrała świadczenie nienależne. W okolicznościach niniejszej sprawy stwierdzić należy, że powód spełnił na rzecz strony pozwanej nienależne świadczenie pieniężne za wydaną kartę pojazdu.

Strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia. Zgodnie art. 117 §2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się zarzutu przedawnienia. Ponadto, w myśl art.118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat 10, a dla roszczeń o świadczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata. Strona powodowa podnosząc zarzut przedawnienia wskazała na trzyletni termin przedawnienia podnosząc, że powód sprowadził samochody w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Odnośnie terminu przedawnienia roszczenia o zwrot opłaty za kartę pojazdu wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 25 listopada 2011r, (który to pogląd Sąd podziela) wskazując, że roszczenie przedsiębiorcy o zwrot nienależnie pobranej opłaty z tytułu wydania karty pojazdu, uiszczonej w związku z rejestracją pojazdu sprowadzonego w ramach działalności gospodarczej z państwa będącego członkiem Unii Europejskiej, nie jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c. (III CZP 67/11OSNC 2012/6/69). Słusznie wskazuje Sąd najwyższy w uzasadnieniu do uchwały, że „Roszczenie powoda ma niewątpliwie związek z relacją publicznoprawną łączącą strony; uiszczenie opłaty za kartę pojazdu nastąpiło na podstawie nakazu jej wniesienia, wydanego przez organ państwowy, w toku trwającego postępowania administracyjnego, nie zaś w wyniku dokonania czynności cywilnoprawnej, której podstawa następnie odpadła. Dochodzone przez powoda roszczenie nie jest więc pochodną stosunku prawnego, powstającego w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej; jedynym celem uiszczenia tej opłaty było uzyskanie dokumentu w postaci karty pojazdu, po zakończeniu postępowania administracyjnego zmierzającego do jego zarejestrowania”. Nie można także pominąć okoliczności, że pomiędzy powodem a stroną pozwaną nie istniały relacje jakie panują pomiędzy dwoma równorzędnymi podmiotami gospodarczymi zawierającymi umowę cywilnoprawną. Tym samym w niniejszej sprawie zastosowanie znajdzie dziesięcioletni termin przedawnienia.

Zgodnie z art. 120 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a więc od dnia następnego od dnia spełnienia świadczenia (uiszczenia opłaty). Jak wynika z potwierdzeń wpłat przedłożonych przez powoda opłaty zostały uiszczone w dniach 23 XII 2004r, 21 XII 2004r i 5 VIII 2004r, zaś strona pozwana nie przedłożyła dowodów na potwierdzenie uiszczenia opłat w innych terminach. Skoro więc pozew został wniesiony w dniu 31 III 2014r - roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu.

Wskazać należy, że od dnia 1 maja 2004 roku Rzeczypospolita Polska jako członek Unii Europejskiej przyjęła prawo wspólnotowe, które tworzy autonomiczne, niezależne od krajowych systemów prawnych, źródło prawa z pierwszeństwem prawa wspólnotowego przed wszystkimi wewnątrz krajowymi przepisami prawnymi (vide orzeczenie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 15 lipca 1964 roku w sprawie C-6/64 F. C.) Wobec powyższego przepis §1 ust. 1 Rozporządzenia nakładający opłatę za wydanie karty pojazdu w wysokości 500,00 zł nie mógł być stosowany jako sprzeczny z prawem wspólnotowym, co bezpośrednio stwierdził Europejski Trybunał Sprawiedliwości postanowieniem z dnia 10 grudnia 2007 roku w sprawie C-134/07. Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu do uchwały z 2 czerwca 2010r (III CZP 37/10, OSNC 2011/1/2), iż „W sprawie zgodności § 1 ust. 1 rozporządzenia z 2003 r. z prawem unijnym wypowiedział się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej,

który postanowieniem z dnia 10 grudnia 2007 r., C-134/07 (Dz.U. UE C 64, poz. 15) orzekł, że art. 90 akapit pierwszy TWE należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on opłacie, takiej jak przewidziana w § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, która w praktyce jest nakładana w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego, lecz nie jest nakładana w związku z nabyciem w Polsce używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany. (...) Trzeba zauważyć, że postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej odnosi się do pełnej wysokości opłaty za kartę pojazdu w kwocie 500 zł, a nie jedynie do różnicy 425 zł pomiędzy kwotami określonymi w rozporządzeniach z 2003 i 2006 r., Trybunał uznał bowiem za sprzeczną z prawem unijnym opłatę nakładaną w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego w sytuacji, w której opłata taka nie jest nakładana w związku z nabyciem w Polsce używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany.” Tym samym skoro przy rejestracji samochodu używanego zakupionego na terenie RP nie jest pobierana opłata za wydanie karty pojazdu to bezpodstawnym jest żądanie takiej opłaty przy rejestracji samochodu używanego sprowadzonego z krajów UE.

Za zwłokę w zapłacie należności zgodnie z treścią art. 481 kc wierzycielowi przysługują odsetki w wysokości ustawowej (przy braku - jak w niniejszej sprawie – innej umowy stron) liczone od daty wymagalności. Powód wniósł o zasądzenie odsetek od dnia 10 II 2010 r. , jednak nie wykazał, aby data ta była datą wymagalności świadczenia (brak pisma wzywającego do zapłaty i potwierdzenia odbioru). Dlatego też odsetki zasądzono od dnia wniesienia pozwu.

Mając powyższe na uwadze, na mocy powołanych przepisów należało zasądzić na rzecz powoda kwotę 4.000,00 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od 31 III 2014 roku do dnia zapłaty.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc mając na względzie wynik procesu i koszty poniesione przez powoda (opłata od pozwu, koszty zastępstwa procesowego wynikające z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 IX 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa).